

Oskar Szwabowski

Uniwersytet Szczeciński

E-MAIL: o.szwabowski@gmail.com

„The children of the crisis” – odzyskiwanie przestrzeni, odzyskiwanie życia

Michael A. Gould-Wartofsky,

THE OCCUPIERS. THE MAKING OF THE 99 PERCENT MOVEMENT,
Oxford University Press, New York 2015

STRESZCZENIE

W tekście podjęto się recenzji książki Michaela A. Gould-Wartofsky'ego pod tytułem THE OCCUPIERS. THE MAKING OF THE 99 PERCENT MOVEMENT. Ruch *Occupy* był bez wątpienia wydarzeniem, które wciąż budzi emocje i wielość interpretacji. Ruch *Occupy* obrasta mitami i nieporozumieniami. Książka THE OCCUPIERS, pisana z pozycji badacza-uczestnika, może pomóc w rozpoznaniu mitów i nieporozumień, jak również przyczynić się do rozwoju debaty w Polsce.

SŁOWA KLUCZOWE: ruch *Occupy*, demokracja, opór, ruchy społeczne

Ruch *Occupy* był bez wątpienia wydarzeniem, które nie do końca pozostaje wciąż zrozumiane. Dla niektórych było czymś niespodziewanym i unikatowym, dążącym do odnowienia demokracji, ustanowienia sprawiedliwego społeczeństwa (Chomsky, 2012), dla innych było to komunistyczne zagrożenie uderzające w podstawy zachodniej cywilizacji, kryjące się za retoryką sprawiedliwości i równości (Sexton, 2012), jeszcze inni lokowali *Occupy Wall Street* (OWS) w ramach cykli walk społecznych, jako kolejne ujawnienie się podziemnej tendencji (Roos, Oikonomakis, 2013). Mówiło się o odrodzeniu anarchizmu, jego centralnej roli w kształtowaniu się teorii i praktyki OWS (Bary, 2013; Gibson, 2013; Williams, 2012). Niektórzy intelektualiści poszukując reprezentacji OWS wskazywali na środowisko związane z magazynem „Adbusters”, łącząc krytykę ideologii magazynu z samym ruchem społecznym, który miał być jej wyrazem (Kern, Nam, 2013) czy też kontynuacją rewolty lat 60. (Gagyi, 2012). O OWS pisali zarówno teoretycy (Žižek, 2014; Castells, 2013; Negri, Hardt, dok. elektr.), jak również sami uczestnicy (Blumenkranz, Gessen, Greif i in., 2012; Lang, Lang/Levitsky, 2012; Gelder, 2011),

dziennikarze zaangażowani po stronie protestujących (Mason, 2013), jak i ci przemawiający z pozycji władzy (wybrane przykłady prezentacji przez mass media zob. Breakingcopy, 2011). Stał się on również inspiracją dla krytycznych pedagogów, którzy traktują go jako uruchomienie nowych przestrzeni i relacji edukacyjnych (Nery, Amsler, 2012; Lewis, 2013; Szwabowski, 2015). Ruch Occupy zdaje się stanowić mit, który jest wykorzystywany w różnych narracjach – uliczna wielość przeniknęła do sfery symbolicznej stając się wielością narracji.

Problemy z interpretacją wydarzenia, jak również liczne zarzuty i strategie poszukujące politycznej i ideologicznej reprezentacji, wynikają częściowo z nierozpoznania specyfiki OWS, częściowo zaś z gry różnych interesów rozgrywanych zarówno wewnątrz pola ruchu, jak i w innych polach społecznych. Sprawia to, że OWS obrastał i obrasta najprzeróżniejszymi mitami i nieporozumieniami, utrudniającymi rzetelną debatę nad wspomnianym fenomenem, przemyślenia strategii radykalnego oporu, tak koniecznego w naszych mrocznych, wciąż neoliberalnych, czasach.

Biorąc pod uwagę powyższe zróżnicowanie i uwikłanie OWS w sieci władzy, książka Michaela A. Gould-Wartofsky'ego *THE OCCUPIERS* stanowi interesujący głos pozwalający przyjrzeć się wydarzeniu zarówno z bliska, jak i z dystansu. Pisana z perspektywy „pola bitwy”, z pierwszej linii walk, jednocześnie nie stroni od socjologicznej, teoretycznej analizy wykraczającej poza bezpośrednie doświadczenie. Refleksja Gould-Wartofsky'ego sytuuje się ponad narracją romantyczną, jak i ponad zimnym obiektywizowaniem – dwoma głównymi sposobami myślenia o OWS (Gould-Wartofsky, 2015, s. 6). Stara się ukazać to, czym ruch OWS był. Swoje badania opiera na obserwacji uczestniczącej oraz pogłębionych wywiadach. W celu osiągnięcia szerszego kontekstu dla analizy OWS korzysta również z informacji pojawiających się w mediach, na stronach internetowych i grupach dyskusyjnych (Gould-Wartofsky, 2015, s. 11–12). Relacja świadka, zbieranie gorącego materiału, zostaje skonfrontowana z innymi wypowiedziami, z medialnymi obrazami, próbami obiektywizacji, dzięki czemu otrzymujemy „reprezentatywny” obraz OWS, wolny od partykularnych interesów, sfragmentaryzowania właściwego indywidualnym opowieściom, jak również redukcyjnego teoretyzowania dopasowującego wydarzenie do założonych koncepcji. Ponadto jego badania przeciwstawiają się rozpowszechnionym przez mass media czy aktywistów opowieściom.

Gould-Wartofsky dostrzega, że nie jest możliwe zrozumienie fenomenu OWS bez uwzględnienia pól sił, które wpływały na jego kształt i podejmowane praktyki. Według autora ruch OWS został ulokowany pomiędzy trzema

grupami: graczami władzy, graczami kontrwładzy oraz mediatorami. Pierwsza składała się z przedstawicieli korporacji i państwa, takich jak lokalni politycy czy siły porządkowe. Grupa tych aktorów działa w formie publiczno-prywatnego związku, powiązana silnie wspólnymi interesami. Druga grupa składała się ze zróżnicowanych aktorów występujących przeciwko polityce cięć i neoliberalnej ekonomii. Składali się na nią zarówno przedstawiciele klasy średniej, działacze związkowi, aktywiści, jak i bezdomni. Ta zróżnicowana i szeroka koalicja wiązała ludzi o odmiennych wizjach polityki i organizacji – zarówno horyzontalistów, jak i zwolenników hierarchicznych, wertrykalnych form instytucjonalizacji ruchu społecznego. Pomiedzy tymi grupami znajdowali się tak zwani mediatorzy, w skład których wchodziłi: członkowie elity podporządkowanej interesom głównych partii; sponsorzy, którzy finansowali zarówno aktorów władzy, jak i kontrwładzy; mass media, które wytwarzały określone obrazy OWS (Gould-Wartofsky, 2015, s. 9–10). Grupy, jak i podgrupy, wpływały na działalność ruchu oraz produkowały jego obrazy. Należy podczas analizy mieć świadomość, że wszelkie opowieści są w znacznym stopniu kreacjami, za którymi kryją się określone interesy, pragnienia, przekonania samego mówiącego. Dotyczy to również recenzowanej opowieści. Bitwa o opowieść, o władzę nad snuciem opowiadania, przekazem medialnym była, jak zauważa Gould-Wartofsky, istotnym elementem OWS.

Poza uwzględnieniem lokalnych napięć i zróżnicowania interesów związanych z samym OWS, Gould-Wartofsky lokuje OWS w szerszym, globalnym kontekście. Dostrzega, że sam ruch jest wytworem kryzysu. Okupanci są dziećmi kryzysu 2007–2009, którzy doświadczyli pogorszenia się warunków egzystencji, utraty przyszłości. Niemniej, nie traktuje kryzysu jako wyizolowanego zdarzenia. Okupanci są również dziećmi innych kryzysów kapitalizmu, dziećmi powstańców z innych czasów i innych miejsc. Podkreśla, że OWS stanowił jeden z przejawów oporu ludowego, który stosowany był podczas kryzysu w Argentynie, w Oaxaca. Protesty w Ameryce Łacińskiej stanowiły jedno z głównych źródeł, skąd czerpano pomysły. Sama idea horyzontalizmu narodziła się przecież podczas rewolty w Argentynie. Inspirowano się grecką rewoltą młodych, jak również Arabską Wiosną czy Indignados w Hiszpanii. Używając języka zapatystów można powiedzieć, że na placach i ulicach USA maszerowali pracownicy Zanon, nauczycielki i nauczyciele z Oaxaca, ofiary z Tahrir Square, podkomendant Marcos i Alexandros Grigoropoulos, strajkujący robotnicy, cała masa anonimowych bohaterów niegodzących się na wyzysk i niesprawiedliwość. OWS stanowił jeden z przejawów globalnego oporu wobec neoliberalizmu, jeden z przejawów głosu „dzieci kryzysu”, tych którzy zrozumieli, że nic ich nie czeka i któ-

rzy nie chcieli już dłużej czekać. Zrozumienie jego polityki, jego pragnień, podejmowanych strategii wymaga ujęcia OWS w kontekście tychże globalnych walk.

OWS jako ruch rewolucyjny, domagający się radykalnego przekształcenia produkcji, życia społecznego, instytucji politycznych, spotkał się z brutalną odpowiedzią władzy. Ponad 7 000 aktywistów i aktywistek zostało aresztowanych podczas trwania okupacji. Działania policji nabierały quasi-militarnego charakteru. Stosowano nie tylko presję psychologiczną, mającą zastraszyc zbuntowaną wielość, ale również uciekano się do nagiej, fizycznej przemocy. Uczestnicy traktowani byli jak przestępcy, a wobec niektórych wysuwano zarzuty o działalność terrorystyczną (Gould-Wartofsky, 2015, s. 199). Kryminalizacja ruchu społecznego sprawiła, że jego liczebność zredukowała się jedynie do grupki aktywistów (Gould-Wartofsky, 2015, s. 223). Polityka strachu i przemocy stosowana przez siły porządkowe nie była jedynym problemem OWS.

W narracji autora OWS okazuje się zjawiskiem, które nie tylko musi toczyć walkę z rządem, korporacjami, czy służącymi im mediami oraz siłami porządkowymi, ale również niejako samo ze sobą, z podziałami, nierównościami, konfliktami ideologicznymi ujawniającym się w łonie ruchu. O ile działania policji były bez wątpienia główną przyczyną wygaśnięcia dynamiki oddolnej rewolucji demokratycznej, to ustanawianie nowego świata w skorupie starego wymaga podjęcia refleksji nad szeregiem istotnych kwestii.

Gould-Wartofsky zauważa, że na zgromadzenia oddziaływały dwa polityczne pola: pierwszy związany z Workers World Party, drugi z „the party of anarchy” (Gould-Wartofsky, 2015, s. 47). Sprzeczności między tymi grupami oddziaływały na OWS. Ujawniały się one już na poziomie samej organizacji zgromadzeń. Przykładowo, horyzontaliści, zwolennicy anarchizmu opowiadali się za konsensualnymi sposobami podejmowania decyzji, podczas gdy socjaldemokraci proponowali formy, gdzie rozstrzyga większość głosów (Gould-Wartofsky, 2015, s. 48). Sprzeczności te dały o sobie znać również w przypadku relacji z oficjalną polityką, współpracą ze związkami zawodowymi, legalnością i nielegalnością podejmowanych akcji czy przy kwestii żądań.

Anarchistycznie zorientowani uczestnicy przeciwstawiali się wysuwaniem jakichkolwiek żądań uważając, że uczyni ich to zakładnikami oficjalnej polityki, zamiast tego proponowali rozwijanie wewnętrznej autonomii ruchu. Opierali się na podejmowanych akcjach bezpośrednich i nie wykluczali stosowania przemocy wobec służb porządkowych. Stronili od biurokratycznych związków zawodowych oraz partii politycznych, uważając je za część problemu, a nie rozwiązanie. Socjaldemokraci i liberałowie niekoniecznie podzie-

lali powyższe stanowisko. Również Gould-Wartofsky jest dość sceptyczny wobec anarchistycznej strategii, doszukując się w niej jednej z przyczyn słabości ruchu oporu. Zupełnie inaczej niż, na przykład, David Graeber, który stwierdza, że konsensus był wielkim osiągnięciem OWS. Nie tylko dobrze funkcjonował, ale też stanowił symboliczny akt – ukazał, że to, co wydawało się niemożliwe, stanowiące element ideologii anarchistycznych pięknoduchów, w ramach OWS stało się możliwe, ze sfery marzeń przeszło do rzeczywistości (Graeber, 2011)

Wydaje mi się jednak, że redukcja sprzeczności do kwestii ideologicznych jest zbyt dużym uproszczeniem. Problem żądań czy współpracy z uczestnikami skorumpowanego systemu jest dość skomplikowany. Jest to tak naprawdę pytanie o samą wizję ruchu społecznego i jego celów. Czy ma on jedynie służyć zdobywaniu pewnych konkretnych reform, czy ma delikatnie modyfikować panujący porządek społeczny, czy też stanowić realizację innego świata, który rozwija się autonomicznie, na zasadzie wirusowej sieci, mającej w domyśle zastąpić hierarchiczne organizacje społeczne? Nie chcę tutaj wchodzić w polemikę z autorem, gdyż wykraczałaby ona poza założone ramy recenzji. Gould-Wartofsky ukazuje problemy związane z anarchistyczną praktyką, które wymagają rozwiązania również przez samych radykalnych demokratów.

Gould-Wartofsky stwierdza, że oparcie podejmowania decyzji na konsensusie okazało się często mało efektywne. Wiązało się z wielogodzinnymi debatami, które często nie prowadziły do rozstrzygnięcia. Według autora, OWS doświadczał zafiksowania na procedurach, które niekoniecznie przekładały się na polityczną skuteczność. Problem związany z osiąganiem konsensusu wskazał na dwie istotne kwestie. Pierwszą był podział w samym łonie OWS, który wiązał się z podziałem klasowym i etnicznym. Drugą kwestią było wyłanianie się nieoficjalnego rządu, czyli kwestia facilitatorów.

Zróźnicowanie wewnątrz OWS wpływało na możliwość uczestniczenia i siłę głosu poszczególnych ludzi. Nie każdy posiadał odpowiednią ilość czasu, aby poświęcić go na udział w ruchu, w debatach. Nie każdy posiadał określony kapitał kulturowy, pozwalający lepiej formułować myśli czy wysuwać odpowiednie argumenty. Ponadto „zawodowi aktywiści” mogli powoływać się na doświadczenia innych walk, innych protestów, w których brali udział, a tym samym nadawać sobie większy autorytet we wspólnocie. Gould-Wartofsky podaje przykłady uciszania głosu „kolorowych”, stwierdzając dominację białych w OWS (Gould-Wartofsky, 2015, s. 99).

Uczestnicy OWS wskazywali nie tylko na podziały klasowe czy etniczne, blokujące rozwój demokracji zgromadzeń, ale i na facilitatorów, którzy mieli

wspomagać jej rozwój. Gould-Wartofsky pisze, że w teorii facilitatorzy mieli modyfikować proces podejmowania decyzji, dbając o jego horyzontalny, otwarty i demokratyczny charakter. W rzeczywistości działali niczym liderzy, ukryty rząd. Traktowani byli przez niektórych uczestników jako grupa trzymająca władzę, która raczej manipuluje dyskusją, niż ją wspiera (Gould-Wartofsky, 2015, s. 105). Inną formą tworzenia się niewidocznych elit było funkcjonowanie niektórych *affinity groups*, które obradowały za zamkniętymi drzwiami, uniemożliwiały partycypowanie każdemu uczestnikowi czy uczestniczące OWS. Grupy te spotykały się niekiedy w prywatnych mieszkaniach, zachowując się trochę jak elita ruchu (Gould-Wartofsky, 2015, s. 123).

Problemy organizacyjne, wyłanianie się autonomicznych wobec zgromadzenia podmiotów czy też spory wokół legalności i nielegalności, strategie masowej akcji a akcji autonomicznej budziły niepokój, że w łonie OWS może odrodzić się klasowe społeczeństwo. Wskazało na podziały, które ruch musi w jakiś sposób przezwyciężyć, jeżeli chce być realnie demokratyczny.

Warto zaznaczyć, że wspomniane problemy nie były generowane przez sam OWS, ale wynikały ze struktury społecznej, którą OWS zamierzał zmienić. Ponadto kwestie wyłaniające się w trakcie trwania okupacji przestrzeni miejskiej, podczas zgromadzeń, stanowiły wyzwanie dla ruchu. Były przedmiotem negocjacji i podejmowano próby zaradzenia im. OWS nie był klasyczną utopią, mającą zrealizować narzucony z góry projekt idealnego, rzeczywiście demokratycznego społeczeństwa. Był raczej rodzajem słabej utopii (Lewis, 2013), ruchem, w nieustannym procesie stawania się, swoistym laboratorium, przestrzenią uczenia się. Jak wyraził to jeden z uczestników w rozmowie z autorem: „To była klasa szkolna... i ludzie nie chcieli jej opuścić” (Gould-Wartofsky, 2015, s. 70). OWS, jak w wielu miejscach stwierdza Gould-Wartofsky, był ruchem otwierającym możliwości, testującym nowe formy organizacji społecznej. To był projekt krytycznej pedagogiki, gdzie edukacyjny element był silnie obecny od pierwszych dni.

Gould-Wartofsky, daleki od idealizowania OWS, jest równie daleki od potępiania. Choć w trakcie prowadzonej narracji pojawia się ton rezygnacji, rozczarowania, zniechęcenia – zwłaszcza w obliczu wzrastającej represyjności sił porządkowych – to nie uważa OWS za ruch, który zakończył się klęską. Policyjne represje wprawdzie zdławiły rewolucyjnego ducha, redukując ruch do garstki aktywistów, okupowane przestrzenie zostały uprzątnięte i przywrócone logice akumulacji kapitału, kryzys i dominacja korporacji trwa dalej, tak samo jak pseudodemokracja, to jednak OWS nie był jedynie efemerycznym buntem. Po pierwsze – przywrócił kwestię nierówności do debaty publicznej, postawił istotne pytanie: kto ma płacić za dług? Jak również wskazał,

że obecny system nie działa. Po drugie – ukazał klasowe nierówności, które zmobilizowały pracowników do podjęcia walki, na co wskazują rosnące statystyki strajków (Gould-Wartofsky, 2015, s. 224). Ponadto uruchamiając nowy dyskurs, wskazując na pewne problemy, OWS może zainspirować dominujące partie do przyjęcia kursu antykorporacyjnego. Nie bez znaczenia jest przemiana samych uczestników OWS, zmiany na poziomie podmiotu i relacji społecznych. Jednostki zostały wyrwane z izolacji, z ponurego osamotnienia wobec destrukcyjnych sił ekonomiczno-politycznych. Dla osób zadłużonych OWS stanowił przestrzeń spotkania, w której mogły się pozbyć wstydu, przełamać atomizację. Sami zadłużeni stwierdzili, że ich działanie można określić jako „*come out*” of the *dept closet* (Gould-Wartofsky, 2015, s. 201). OWS nauczał wspólnej pracy i bycia ze sobą. Te doświadczenia, ta nauka stała się elementem podmiotowości „dzieci kryzysu”. W tym sensie ruch nie przeminał. Gould-Wartofsky wskazuje dodatkowo, że część aktywistów rozproszyła się, ale nie zniknęła. Zamiast liczyć na nagłe zmiany systemu, podjęli długodystansową strategię walki (Gould-Wartofsky, 2015, s. 226). Occupy, ukazując możliwość innej polityki, innego społeczeństwa, rozbudzając pragnienie prawdziwej demokracji, otworzył przestrzeń dla przyszłych zmian. Całkiem możliwe, sugeruje autor, że czas Occupy dopiero nadejdzie.

W dłuższej perspektywie [...] ruchy placów otworzyły nowe drogi politycznej partycypacji i upełnomocniły [empowered] skądinąd ‘niewidoczną generację’ (Gould-Wartofsky, 2015, s. 34).

Książka *THE OCCUPIERS* jest pasjonującą opowieścią, trzymającą w napięciu historią z pierwszej linii walki o demokrację, równość, lepszy świat dla wszystkich. Autor odmalowuje doskonale atmosferę spotkań, dynamikę relacji w zgromadzeniach, codzienne trudności i radości tworzenia tego, co wspólne. Z pasją oddaje nadzieję i lęki, groźbę starcia z policyjnymi siłami, ustanawiającymi tymczasowe strefy stanu wyjątkowego i brutalnie pacyfikujące demokratyczny zryw mas. Emocjonalny, etnograficzny opis dopełniony zostaje teoretyczną analizą, usytuowaniem wydarzeń w szerszym politycznym, gospodarczym i społecznym kontekście. Autor nie tylko wskazuje na pewne problemy, które pojawiły się w łonie OWS, ale również dokonuje krytycznej analizy, zmagając się z największymi zarzutami wobec ruchu oraz notując własne zastrzeżenia. W konsekwencji czytelnicy otrzymują pozycję wolną z jednej strony od rewolucyjnego hurraoptymizmu, przejawiającego się płomiennymi, profetycznymi poematami, z drugiej – od ideologicznych, potępięńczych narracji specjalistów finansowanych przez rządy i wielkie korporacje, z trzeciej – od zimnego, mdłego, akademickiego obiektywizmu, mie-

rzącego wszystko zaśniedziałymi narzędziami i dopasowującego do znanych i uznanych sposobów myślenia. *THE OCCUPIERS* może stanowić punkt wyjścia do rzetelnej dyskusji nie tylko nad samym fenomenem OWS, ale nad szansami dla radykalnej demokracji, oddolnej rewolucji autonomicznej wielości. *THE OCCUPIERS* ponadto stanowi dokumentację procesu uczenia się prób rozwiązywania konfliktów, organizowania tego, co wspólne. Pojawiające się problemy nie negowały OWS jako takiego, ale stanowiły wyzwania, z którymi lepiej lub gorzej radzili sobie uczestnicy. I które staną w pewnej formie przed każdym ruchem społecznym, pragnącym praktykować radykalną demokrację.

BIBLIOGRAFIA:

- Bary, M. (2013). *Translating Anarchy. The Anarchism of Occupy Wall Street*. Alresford, Hants, UK: Zero Books.
- Blumenkranz, C., Gessen, K., Greif, M., Leonard, S., Resnick, S., Saval, N., Schmitt, E., Taylor, A. (2012). *Occupy: Sceny z okupowanej Ameryki*. Przekł. B. Szelewa. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Breakingcopy (2011). *Dirty, filthy, nasty: The media's OWS bias*. Pozyskano z: <http://breaking-copy.com/media-bias-occupy-wall-street/>, [data dostępu 07.02.2016].
- Castells, M. (2013). *Sięci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze internetu*. Przeł. O. Siara. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chomsky, N. (2012). *Occupy, Occupied Media Pamphlet Series*. Brooklyn, New York: Zuccotti Park Press.
- Gagyí, A. (2012). Occupy Wall Street? Position-Blindness in the New Leftist Revolution. *Journal of Critical Globalization Studies*, nr 5.
- Gelder, S. Van. (2011). *This Changes Everything. Occupy Wall Street and the 99% Movement*. San Francisco: Berrett-Koehler Publishers.
- Gibson, M. R. (2013). The Anarchism of the Occupy Movement. *Australian Journal of Political Science*, t. 48, nr 3.
- Gould-Wartofsky A. M. (2015). *The Occupiers. The Making of The 99 Percent Movement*, New York: Oxford University Press.
- Graeber D. (2011). Enacting the Impossible: Making Decision by Consensus. W: S. Van Gelder (red.), *This Changes Everything. Occupy Wall Street and the 99% Movement*. San Francisco: Berrett-Koehler Publishers.
- Kern, T., Nam, S-H. (2013). From 'Corruption' to 'Democracy': Cultural Values, Mobilization, and the Collective Identity of the Occupy Movement. *Journal of Civil Society*, t. 9, nr 2.
- Lang, A. S., Lang/Levitsky, D. (2012). *Dreaming in Public. Building the Occupy Movement*. Oxford, UK: New Internationalist Publications Ltd.
- Lewis T. E. (2013). *On Study. Giorgio Agamben and educational potentiality*. London, New York: Routledge.
- Mason, P. (2013). *Skąd ten bunt? Nowe światowe rewolucje*. Przekł. Michał Sutowski. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Neary, M., Amsler, S. (2012). Occupy: a new pedagogy of space and time? *Journal for Critical Education Policy Studies*, 10(2).
- Negri, A., Hardt, M. (dok. elektr.). *Walka o „prawdziwą demokrację” w samym sercu Occupy Wall Street*. Przekł. W. Marzec, korporacja ha!art. Pozyskano z: <http://ha.art.pl/prezentacje/39-edufactory/2065-michael-hardt-antonio-negri-walka-o-prawdziw-demokracj-w-samym-sercu-occupy-wall-street.html>, [data dostępu 07.02.2016].

- Roos, J. E., Oikonomakis L. (2013). *We Are Everywhere! The Autonomous Roots of the Real Democracy Movement*. Tekst wygłoszony na 7. edycji ECPR General Conference: 'Comparative Perspectives on the New Politics of Dissent' Democracy of the Squares: Visions and Practices of Democracy from Egypt to the US.
- Sexton, B. (2012). *Occupy: American Spring. The Making of a Revolution*. New York: Mercury Inc.
- Szwabowski, O. (2015). Ruch Occupy: inna demokracja, inna pedagogika. W: A. Olczak, P. Prüfer, D. Skrocka (red.), *Edukacyjne i społeczne konteksty demokracji*. Gorzów Wielkopolski: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.
- Williams, D. (2012). *The anarchist DNA of occupy*. Pozyskano z: <http://contexts.org/articles/understanding-occupy/#williams>, [data dostępu 07.02.2016].
- Žižek, S. (2014). *Rok niebezpiecznych marzeń*. Przekł. M. Kropiwnicki, B. Szelwa, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

SUMMARY

“The children of the crisis” – the recovery of space, the recovery of life.

Michael A. Gould-Wartofsky,

**THE OCCUPIERS. THE MAKING OF THE 99 PERCENT MOVEMENT,
Oxford University Press, New York 2015**

The text constitutes a review of the book by Michael A. Gould-Wartofsky, titled **THE OCCUPIERS. THE MAKING OF THE 99 PERCENT MOVEMENT**. Occupy Movement was undoubtedly an event that still raises emotions and multiplicity of interpretations. Occupy Movement has overgrown with myths and misunderstandings. The book **THE OCCUPIERS**, written from a position of researcher-participant, may help to identify myths and misconceptions, as well as contribute to the development of the debate in Poland.

KEY WORDS: Occupy Movement, democracy, resistance, social movements.